

VII. POLUBIĆ CZYTANIE

Badacze stwierdzają, że jest niski poziom czytelnictwa w społeczeństwie. Jeśli mało czytają dorośli, to nie chcą czytać także i młodzi. Więcej czyta miasto niż wieś. Największą popularnością wśród dorosłych cieszą się kryminały, młodzi wybierają książki przygodowe i fantastyczne. Czytanie rozwija wyobraźnię, kształci pamięć, bogaci humanitarne, ludzkie, braterskie, piękne, bezinteresowne, patriotyczne, narodowe, religijne uczucia, wyposaża czytelnika w ciekawą, bardzo często w pożyteczną wiedzę z różnych zakresów (np. gdy czytamy powieści historyczne, podróźnicze, obyczajowe, przyrodnicze itp.), pobudza do myślenia, czyni z odbiorcy dzieł bardziej kulturalnego, twórczego człowieka. Czuje to nawet dziecko i często prosi: „*Poczytaj mi, mamo!*”

Kto nie czyta książek mądrych autorów, ten nie ma materiału do myślenia, nie powiększa swojej wiedzy, nie staje się lepszym, szlachetniejszym i mądrzejszym człowiekiem, nie poznaje głębiej siebie, innych, otoczenia społecznego i przyrodniczego. Słuchanie i oglądanie różnych programów radia i telewizji kształci tylko bierną postawę odbiorcy. Wychodziła się tzw. *banalopopulus* i *mechanopopulus*.

Jeśli stan czytelnictwa będzie spadał, to obniży się i ogólny poziom wykształcenia i myślenia naszego społeczeństwa, a wówczas staniemy się zaćmioną masą ludzką, zdolną wykonywać tylko prymitywne czynności. Stanimy się jedynie robotami w rękach własnego i obcego kapitału.

Szkola, jako instytucja, musi opierać swoją działalność na określonych ogólnopolskich programach nauczania. Owe programy powinny ujednolicić treści wykształcenia. Dlatego uczniowie np. kl. V Szkoły Podstawowej nr 1 w Białymstoku, Poznaniu, w Rzeszowie czy w Bydgoszczy powinni wykazać się tą samą wiedzą, poziomem myślenia i umiejętnościami. Program nauczania musi podawać spis dzieł obowiązkowych i nadobowiązkowych. Nauczyciele rozpisują te lektury na poszczególne miesiące i określają czas ich czytania. Potem następuje analiza, interpretacja i wartościowanie treści literackich. Wszystkie owe procesy organizuje sam nauczyciel i dlatego często padają głosy, że nauczyciel wymusza na uczniach czytanie, zrozumienie i zapamiętywanie określonych treści dzieł literackich. Takie postępowanie nauczyciela, jak

niektórzy twierdzą, prowadzi do obrzydzenia utworów znajdujących się w programie szkolnym. Taki zarzut tylko częściowo jest uzasadniony.

Dlatego uczniowie ten nacisk nauczyciela rekompensują czytaniem zupełnie innych książek, najczęściej niedozwolonych, jak kryminały lub pornografie. Czasami robią to nawet na lekcjach, w domu, zwłaszcza podczas snem. Znajduje to swoje uzasadnienie w tym, że młodzież, zwłaszcza począwszy od klasy V, chce więcej wiedzieć o sobie, otoczeniu i o świecie. Wydaje się młodzieży, że książki dla niej przewidziane przez program są za ubogie w treści. Jest to oczywiście mniemanie niesłuszne. Młodzież chciałaby już o wszystkim wiedzieć i nie rozumie, że musi być mądrze dawkowana wiedza zgodnie z poziomem umysłowym i rozwojem psychicznym danej grupy wiekowej. Niewłaściwe przekraczanie progów trudności prowadzi do przykrych następstw.

We współczesnej szkole nauczyciel musi być bardziej organizatorem procesu dydaktycznego, a nie źródłem wiedzy i jej rozdawcą. Nauczyciel, jak słusznie twierdzą niektórzy dydaktycy, jak np. profesorowie: Wojciech Pasterniak, Zenon Uryga, Maria Dudzik, Mieczysław Łojek, powinien tylko inspirować i przewidywać tok działania uczniów na lekcji i umiejętnie włączać w to działanie wychowanków. Musi zatem wcześniej zaplanować szczegółowe role dla uczniów biorących udział w danej jednostce lekcyjnej. Jeśli np. będzie planował analizę i interpretację *Ody do młodości* Adama Mickiewicza, to wcześniej powinien wytypować 2-3 uczniów do przeczytania np. Ignacego Chrzanowskiego *Chleb macierzysty*, „*Ody do młodości*” lub Stanisława Zabierowskiego *150 lat „Ody do młodości”* albo fragment o „*Odzie do młodości*” z rozdziału *Karczma Jankiela* z dzieła Zdzisława Kępińskiego *Mickiewicz hermetyczny*. Wcześniej także przemysli koncepcję jej aktorskiego odczytania i wyznaczy kilku uczniów, którzy będą utworzyli pojedynczo i zbiorowo. Wskaże także rodzaj czynności dla wszystkich uczniów, np. nauczyciel się na pamięć dwóch zwrotek dowolnie wybranych i przemysleć uzasadnienie tego wyboru. Jeśli o tych czynnościach dydaktycznych na tydzień przed lekcją poinformujemy młodzież, to ona lepiej przygotowuje się i wówczas zajęcia przebiegną efektywnie i efektywnie.

Nauczyciele, którzy traktują młodzież podmiotowo, a nie przedmiotowo, mądrze muszą zobowiązywać uczniów do twórczego współdziałania. W tym celu najpierw próbują ich zachęcić do intensywnej pracy domowej kilkoma poleceniami typu: Ciekaw jestem, co was zainteresuje w *Potopie*? Czy ktoś z rodziny (rodzeństwa, rodziców, krewnych) albo sąsiadów czytał tę książkę i co o niej sądzi? Nie musisz jego oceny traktować na serio. Założ

zakładkami lub wynotuj w zeszytcie te strony tekstu, które cię szczególnie zainteresowały, zamiepkokoiy, sprawy wiele kłopotu w zrozumieniu. Przygotuj pięć pytań (liczba pytań może być mniejsza lub większa), na które chciałbyś otrzymać wyjaśniające odpowiedzi od kolegów lub nauczyciela. Za które części dzieła pochwalibyś twórcę (uzasadnij), a za którą skrytykowałbyś go (też uzasadnij). Jeśli potrafisz i masz dobre chęci, narysuj choć jeden obrazek (też uzasadnij). Jeśli potrafisz i masz dobre chęci, narysuj choć jeden obrazek (też uzasadnij). Jeśli potrafisz i masz dobre chęci, narysuj choć jeden obrazek (też uzasadnij). Jeśli potrafisz i masz dobre chęci, narysuj choć jeden obrazek (też uzasadnij).

Jeśli nauczyciel w czasie wakacji opracował harmonogram czasu czytania poszczególnych dzieł na okres całego roku szkolnego, to powinien, w ramach współpracy z młodzieżą, dać na początku roku szkolnego przedstawicielom młodzieży, tj. samorządowi klasowemu, do przejrzzenia ów harmonogram i poprosić o jego korektę. W ten sposób uniknie zarzut, że sam rozstrzyga o czytelnictwie uczniów. Udział młodzieży w ustalaniu listy dzieł lekturowych i czasu ich czytania zdajmuje z nauczyciela zarzut wymuszania przez niego czynności czytelniczych. Ten współdział uczniów powinien wpłynąć korzystnie na wyznaczony termin poznawania i lepszą jakość czytania dzieł.

Lekturę uczeń powinien czytać dwa – trzy razy. Pierwszy kontakt czytelniczy z książką jest bardzo ważnym składnikiem czytania, ale ich nadmiar hamuje pracę umysłu, wyobraźni i pamięci. Czytanie może być nieraz ukierunkowane. Przed czytaniem np. *Pana Tadeusza* można polecić, aby uczniowie zwracali uwagę na opisy przyrody, a przy *Przedwiośniu*, by zastanowili się nad charakterystyką środowisk, w których rozgrywa się akcja.

Na początku roku szkolnego nauczyciel powinien podzielić klasę na stałe zespoły czytelnicze 4-5 osobowe i wyznaczyć bardzo dobrych uczniów jako konsultantów i opiekunów tych zespołów. Ci opiekunowie mają czuwać nad terminami czytania dzieł i powinni mieć prawo odpytowania kolegów przed lekcją i meldowania o stanie przygotowania nauczycielowi.

Uczniów należy zachęcać do czytania dzieł poprzez:

- pokazywanie ilustracji zamieszczonych w książce, np. *W pustyni i w puszczy* H. Sienkiewicza,
- odczytanie bardzo interesującego fragmentu tekstu,

- odtworzenie części z płyty gramofonowej, np. *Pana Tadeusza*,
- podanie okoliczności powstania książki, np. *Medalionów* Z. Natkowskiej,
- obejrzenie filmu, np. *Nocy i dni* M. Dąbrowskiej w reżyserii J. Antczaka,
- 5-6 minutowa rozmowa dwóch uczniów na temat odpowiedniej lektury. Wypowiedzi mogą być nawet kontrowersyjne, ale powinny zachęcać kolegów do uważnego czytania,
- organizowanie wystawki różnych edycji dzieła, np. *Szyfowych prac*,
- organizowanie konkursów na scenariusz filmowy,
- przeprowadzenie zgaduj-zgaduli,
- przezytanie recenzji książki lub fragmentu pracy naukowej o danym dziele,
- nawiązanie korespondencji z żyjącym autorem,
- podanie ciekawych informacji związanych z biografią autora,
- pokazanie zdjęcia autora,
- jeśli to jest możliwe, pokazanie rękopisu dzieła,
- przezytanie wypowiedzi jednego pisarza o innym.

W ciągu roku szkolnego trzeba kilka lekcji, zwłaszcza we wrześniu, poświęcić tylko na sprawdzanie jakości czytania. Bez opanowania sztuki płynnego, głośniego czytania ze zrozumieniem, uczeń ciągle będzie miał trudności czytelnicze. Zatem sprawę techniki czytania trzeba uczynić problemem dydaktycznym pierwszoplanowym. Hasło *polubić czytanie* musi stawać się stopniowo pozytywną rzeczywistością. Każdy uczeń powinien polubić czytanie i nauczyć się dobrze czytać.

Nawet pod hasłem *polubić czytanie* należy zorganizować w klasie kilka razy konkurs na czytanie aktorskie, tzn. płynne, z dykcją, ze zrozumieniem, z mimiką, a nawet z gestykulacją. Uczeń musi być głęboko przekonany, że nie uniknie przed nauczaniem się dobrego czytania i że tylko sprawne czytanie ułatwi mu poznanie matych i dużych dzieł prozy artystycznej. Trzeba uczniowi uświadomić, że dukające czytanie jest niesamowitą udręką, natomiast płynne daje dużo przyjemności estetycznej, wyobraźniowej i emocjonalnej. Nauczyciel, trzeba to powiedzieć z naciskiem, musi być konsekwentny i wymagać od wszystkich uczniów dobrej techniki czytania. Szabo czytających uczniów może powierzyć opiece prymusów i zobowiązać ich do częstszego, może nawet codziennego, wysłuchania i oceny za technikę czytania, a źle czytającym przykazać, by spełniali wymagania czytelnicze swoich kolegów – opiekunów. Źle czytający uczniowie powinni przez kilkanaście dni czytać tylko po dwie,

trzy stronie tekstu. Okres wychodzenia z tzw. dukania może trwać i kilka tygodni. Po przełamaniu dukania należy zwiększyć wymaganie i zadawać do codziennego czytania do pięciu, sześciu stronice druku. Sukcesywnie zwiększamy z umiarem dawki stronice. Uwalniamy ucznia od codziennego czytania, jeśli czyta już bez trudu stronice tekstu w ciągu 6-7 minut.

Abym skupić uwagę ucznia na czytaniem tekście, zachęcany, by czytanie odbywało się przy użyciu linijki, najlepiej koloru zielonego, bo ten kolor działa uspokajająco. Uczeń czyta tekst znajdujący się nad linijką. Nie biegnie oczami po całym tekście, nie rozprasa wzroku, tylko wodzi oczami po wyznaczonym przez linijkę układzie druku. O tym należy ucznia poinformować.

Mniej kłopotu sprawia uczniom czytanie mniejszych form epickich. Nowele i opowiadania młodzież czyta nawet dość chętnie. Zachęcany tylko, by czytając np. *Janka Muzykanta* Henryka Sienkiewicza, zwracała uwagę na środowisko bohatera; przy *Marcinie Kozercze* Marii Dąbrowskiej przeczytała uważnie zachowanie się chłopca w angielskiej szkole; przy *Ikarze* Jarosława Iwaszkiewicza zastanowiła się nad dramatem młodzieńca w czasie okupacji. **Pouczamy też uczniów, by czytali z przerwami. Po przeczytaniu całości dobrze przemysłeli fabułę, najciekawsze zdania zapisali w dzienniczku lektur, a najbardziej interesujące stronice tekstu wynotowali na zakładkach.** Przyszyczącajaimy dzieci szkoły podstawowej do posługiwania się zakładkami i wynotowywania na nich myśli najbardziej oryginalnych. Pewne partie trudnego tekstu prozatorskiego powinniśmy przeczytać na lekcjach.

Przed czytaniem zwracamy uwagę na imię i nazwisko autora oraz na tytuł dzieła. Jest to pierwsza czynność. Najpierw uczeń musi zapamiętać te wyróżniki dzieła. Potem, najlepiej we własnym pokoju, powinien głośno czytać utwór. Przy obszernych dziełach zalecamy młodzieży nieco inny model pracy. Zachęcany, aby nie czytała jednorazowo dłuższej niż godzinę, trochę powinna odpocząć, z zamkniętymi oczami przemysleć fabułę i dopiero przeczytany tekst każdy uczeń musi głośno sobie opowiedzieć. Po takim *soliloquium* uczeń streszcza treść lub ujmuję w punkty. Następnie przystępuje do dalszego czytania. I znów po przeczytaniu uczeń z zamkniętymi oczami odtworza i porządkuje fabułę, potem opowiada sobie lub koleźce czy rodzestwu, następnie streszcza lub zapisuje w punktach. Nadto na zakładkach może wynotować najważniejsze postacie, wydarzenia, daty, najciekawsze myśli. Taki tryb postępowania powinien towarzyszyć przez cały czas czytania. Do takiej techniki czytelnicej recepcji dzieła uczeń musi być przyzwyczajony.

Analiza czytelnicza utworu literackiego przebiega jakby w trzech etapach, które doprowadzają do znajomości i zrozumienia utworu. Pierwszy etap to: rozumienie, zapamiętanie i odtwarzanie kolejno poznanych części lub fragmentu, następnie – ogarnięcie całości i podsumowanie pierwszych wrażeń. Szkielet tych pierwszych wrażeń powinien być zanotowany w dzienniku lektur.

Drugi etap przewiduje: ponowne przypomnienie głównych części składowych dzieła, różnicowanie treści pod względem ważności, skupienie uwagi na pewnych nielicznych uderzających elementach utworu, dostrzeżenie pewnych problemów natury ogólniejszej i wyodrębnienie zdarzeń, uszeregowanie postaci pierwszoplanowych, epizodycznych oraz wyszczególnienie środowisk.

Trzeci etap postawy czytelnicej wymaga od ucznia krytycznego spojrzenia na autora lub narratora w świetle utworu, wychwycenia swoistych cech dzieła, jak np. różnicowanie językowe wypowiedzi bohaterów, wprowadzenie fragmentów pamiętnika określonej postaci, nietypowe postępowanie osób itp. oraz porównanie treści dzieła z sytuacjami życiowymi lub z inną pozycją książkową.

Abym wystąpiły te elementy, trzeba jeszcze uwzględnić następujące procesy dydaktyczne: mieć na uwadze indywidualną konkretyzację, dopuszczając do ujawnienia różnych stanowisk, ocen, opinii; pomagać uczniom utrafić w intencję autora. Trzeba pamiętać o mądrej uwadze Antoniego Gohlbiewa: *Twórcza pozostawia tylko trop na śniegu, resztę daje sam czytelnik.* A Roman Ingarden pisał o tzw. miejscach nieookreślonych.

Omaiwianie dzieła trzeba ograniczyć do nielicznych postaci, zdarzeń, sytuacji, opisów. W ocenie utworu należy zwrócić baczna uwagę na jego wychowawczą wartość. Inne występują np. *W pustyni i w puszczy* oraz *Krzyżach* Henryka Sienkiewicza, a inne w *Przedwiośniu* czy *Szyjłowych pracach* Stefana Żeromskiego. Jeśli klasa nie jest rozczyszczona, należy wiażąc z listy lektur nadobowiązkowych wymienione minimum programowe.

Należy też pamiętać, na jakie składniki dzieła reaguje młodzież w poszczególne grupach wiekowych. I tak dzieci w wieku 11-13 lat zwracają uwagę na zdarzenia jako czyny postaci. Gorzej ujmują cechy postaci, dlatego na nie musimy zwracać uczniom uwagę. W wieku 14-16 lat młodzież interesuje się przede wszystkim bohaterem utworu. W wieku 16-19 lat wzrasta znaczenie zainteresowanie uczniów różnymi problemami: moralnymi, filozoficznymi, społecznymi itp. We wszystkich okresach wiekowych bardzo rzadko notuje się zainteresowanie obrazami przyrody, tem akcji, gatunkiem literackim,

